

*Sygn. akt II Ca 545/13***Sygn. akt II Ca 545/13**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z **powództwa B. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K.**

o zapłatę 2.000 zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 8 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 492/12

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 545/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił powództwo B. G. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w K. o zapłatę 2.000 zł (pkt I) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pismem z dnia 24 października 2011 r. powód zwrócił się do Dyrektora ZK w K. o zezwolenie na posiadanie w celi gitary akustycznej. W dniu 3 listopada 2011 r. wniosek powoda został rozpatrzony odmownie z uwagi na względy bezpieczeństwa oraz nadmiar rzeczy posiadanych w celi.

Odmowa wniosku powoda - złożonego 8 listopada 2011 r. - o możliwość posiadania dyktafonu mp3 z 17 listopada 2011 r. uzasadniona została kwalifikacją prawną tego typu urządzeń do przedmiotów niedozwolonych dla osadzonych.

Pismem z dnia 14 lutego 2012 r. Dyrektor ZK w K. poinformował powoda o odmowie posiadania w celi mieszkalnej komputera. Uzasadniając decyzję strona pozwana wskazała, że cela powoda, kwalifikowanego przez Komisję Penitencjarną do skazanych, o których mowa w art. 88 § 3 k.k., podlega częstym kontrolom, które z uwagi na wielość

posiadanych już przedmiotów, w tym innego rodzaju sprzętu elektronicznego, byłyby utrudnione. Nadto, urządzenie techniczne służące do rejestrowania i odtwarzania informacji stanowią w zakładzie karnym przedmioty niedozwolone.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu.

Strona wytaczająca powództwo winna wskazać okoliczności stanowiące jego podstawę, a w dalszej kolejności dowody na ich potwierdzenie. Skoro powód roszczenia swoje wywodzi z regulacji art. 417 kc, winien wskazać okoliczności wypełniające dyspozycję wskazanej normy oraz dowody na ich poparcie. Zgodnie z tym przepisem za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Odpowiedzialność ta oparta na zasadzie ryzyka, powoduje przypisanie odpowiedzialności organom władzy publicznej za działanie bezprawne.

Powód nie wykazał, aby strona pozwana postępowała w sposób bezprawny. Pomija on bowiem zupełnie okoliczność, że jako osoba pozbawiona wolności podlega ograniczeniu w możliwości dysponowania własną osobą, jak też należącymi do niego przedmiotami, co wynika z samej istoty kary pozbawienia wolności oraz przepisów regulujących prawa i obowiązki skazanych, w tym regulaminów wewnętrznych dotyczących porządku panującego w danym zakładzie karnym, wydanych przez dyrektora jednostki w oparciu o delegację ustawową. Zarówno z norm ustawowych zawartych w Kodeksie karnym wykonawczym, jak również regulaminów porządku wewnętrznego, wynika, że powód w zakresie przedmiotów stanowiących podstawę żądania pozbawiony jest swobody ich posiadania. Według art. 110 a k.k.w. skazany ma prawo posiadać w celi dokumenty związane z postępowaniem, którego jest uczestnikiem, artykuły żywnościowe i wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe. Dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów, w tym także podnoszących estetykę pomieszczenia lub będących wyrazem kulturalnych zainteresowań skazanego, jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących w zakładzie karnym. Skazany nie może posiadać w celi albo przekazywać do depozytu w trakcie pobytu w zakładzie karnym przedmiotów, których wymiary lub ilość naruszają obowiązujący porządek albo utrudniają konwojowanie.

Co do zasady nie istnieje po stronie pozwanej obowiązek wydania zezwolenia na posiadanie przedmiotów objętych uzasadnieniem pozwu. Przeciwnie, powodowi nie wolno ich posiadać, chyba że uzyska stosowne zezwolenie. W okolicznościach sprawy takowe zgody ze strony administracji pozwanej jednostki nie zostały wydane, z uwagi na względy bezpieczeństwa, zwłaszcza, że powód w okresie tym kwalifikowany był jako osadzony podlegający szczególnej uwadze w tym zakresie, tj. z art. 88 § 3 k.k.w. Wyjątek stanowił tu przekraczający dopuszczalną długość przewodów antenowy, którego nie można przechowywać w celi mieszkalnej, jako przedmiotu uznanego za niebezpieczny.

Nie można mówić o naruszeniu przez administrację zakładu karnego prawa do obrony, bowiem to gwarantowane jest w toku procesu przez właściwy Sąd i inne organy w postępowaniu tym występujące. Strona pozwana jako jednostka penitencjarne nie ma ani prawa ani obowiązku monitorowania postępowań sądowych toczących się z udziałem powoda. Z zeznań powoda, jak też pism stron w żadnym razie nie wynika, aby administracja zakładu działa bezprawnie i celowo przeciw jego interesom. Odwrotnie z uzasadnienia stanowiska strony pozwanej o odmowie posiadania sprzętu komputerowego wynika, że powód miał zezwolenia na wiele urządzeń, a odmowa motywowana był m.in. wielością rzeczy jaka posiada w celi, co utrudniałoby konieczne kontrole, do których funkcjonariusze służby więziennej są zobligowani. Nie można pomijać, że powód, wobec braku możliwości posiadania komputera w celi, miał możliwość korzystania z urządzenia będącego w dyspozycji wychowawcy, choć nie w sposób przez siebie określony.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżył go w całości. Wniósł o jego zmianę i zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zarzucał wadliwą wykładnię przepisów k.p.k. i k.k.w. oraz konstytucji. Wskazał, że postępowanie strony pozwanej uniemożliwiło powodowi skorzystanie z praw wynikających z art. 358 k.p.k.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe. Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i nie zachodzi potrzeba ich powtórzenia. Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił:

W dniu 29 czerwca 2011 r. funkcjonariusze Zakładu Karnego w K. zastosowali w stosunku do B. G. środki przymusu bezpośredniego w związku z usiłowaniem dokonania przez niego samobójstwa poprzez powieszenie się na pętli przymocowanej do kraty koszowej w celi mieszkalnej.

Dowód: sprawozdanie z postępowania skargowego k. 67 – 68

Na wstępie rozważań podkreślić należy, że powód dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia, nie zaś odszkodowania. Żąda więc naprawienia szkody niemajątkowej – krzywdy. Wynika to jednoznacznie z treści pozwu i apelacji. Podstawą jego roszczenia jest zatem art. 448 k.c. Rozważając kwestię rozkładu ciężaru dowodu na gruncie analizowanego przepisu stwierdzić należy, że pokrzywdzony żądający zadośćuczynienia nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r. V CSK 431/06, LEX nr 255593). Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie wskutek rażącego niedbalstwa (tak: A. O. w Komentarzu do art. 448 Kodeksu cywilnego, Lex).

W ocenie apelującego podstawą zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia winno być uniemożliwienie mu przez stronę pozwaną posiadania w celi komputera, dyktafonu i gitary. Jednocześnie powód nie sprecyzował przy tym jakie dobro osobiste miało być naruszone opisanymi wyżej zachowaniami strony pozwanej.

Sąd Okręgowy uznał za nietrafny zarzut apelacyjny powoda, jakoby Sąd Rejonowy miał przy wydawaniu zaskarżonego wyroku dopuścić się naruszenia Konstytucji. Apelujący nie wskazał, jaki przepis Konstytucji miał zostać naruszony. Wskazać jednak należy, że art. 31 ust. 3 Konstytucji stanowi, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego. Pozbawienie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie (art. 41 ust. 1 Konstytucji). Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny (art. 42 ust. 4 Konstytucji). Bezsporne, jest, że powód przebywa w zakładzie karnym na podstawie prawomocnych wyroków wymierzających mu karę pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 110 a § 1 k.k.w.. skazany ma prawo posiadać w celi dokumenty związane z postępowaniem, którego jest uczestnikiem, artykuły żywnościowe i wyroby tytoniowe, środki higieny osobistej, przedmioty osobistego użytku, zegarek, listy oraz fotografie członków rodziny i innych osób bliskich, przedmioty kultu religijnego, materiały piśmienne, notatki osobiste, książki, prasę i gry świetlicowe.

Strona pozwana odmówiła wnioskowi powoda o zezwolenie na posiadanie w celi gitary, komputera i dyktafonu. Oczywiście jest, że żaden z tych przedmiotów nie należy do grupy rzeczy, o jakich mowa w przywołanym wyżej przepisie.

Zgodnie z art. 110 a § 2 k.k.w. dyrektor zakładu karnego może zezwolić skazanemu na posiadanie w celi sprzętu audiowizualnego, komputerowego oraz innych przedmiotów [...] jeżeli posiadanie tych przedmiotów nie narusza zasad porządku i bezpieczeństwa obowiązujących w zakładzie karnym. Podkreśla się przy tym, że zezwolenie, o którym mówi przywołany wyżej przepis, jest decyzją dyrektora zakładu karnego. Mimo iż jest to decyzja o charakterze uznaniowym, podlega ona zaskarżeniu do sądu penitencjarnego w trybie art. 7 § 1 k.k.w. Może ona być również uchylona przez sędziego penitencjarnego (art. 34 § 1 k.k.w.), a ponadto podlega kontroli Dyrektora Generalnego

i dyrektora okręgowego Służby Więziennej (art. 78 § 2 k.k.w.). (tak: Kazimierz Postulski w: Komentarzu do art. 110 a Kodeksu karnego wykonawczego, Lex). Powód nie podniósł, a tym bardziej nie udowodnił by w jakikolwiek sposób kwestionował przywołane wyżej decyzje dyrektora zakładu karnego w ramach postępowania wykonawczego. Nie było to - rzecz jasna - przesłanką dopuszczalności wniesienia powództwa w niniejszej sprawie, lecz wskazuje, że powód, będąc osobą znającą przepisy i potrafiącą bronić swych praw, zrezygnował z poddania sądowej, czy też administracyjnej, kontroli prawidłowości niekorzystnych dla niego decyzji strony pozwanej. Podnieść też należy, że sam fakt braku uwzględnienia wniosków składanych przez uczestników czy też strony postępowania nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia, że doszło bezprawnego, a tym bardziej zawinionego naruszenia jej dóbr osobistych. Jest tak zwłaszcza gdy – jak już wyżej wskazano – sam wnioskodawca zrezygnował ze skorzystania przysługujących mu środków prawnych w celu zmiany niekorzystnych dla niego rozstrzygnięć.

Należy mieć też na uwadze, że kwestionowane przez powoda decyzje strony pozwanej nie były dowolne, lecz zawierały uzasadnienie. Odnośnie odmowy posiadania w celi gitary uzasadniono to obawą ponownego targnięcia się przez powoda na swoje życie. Powód podjął próbę samobójczą na około cztery miesiąca przed złożeniem analizowanego wniosku. Co istotne, usiłował on wówczas popełnić samobójstwo przez powieszenie. Uzasadniona była zatem obawa użycia strun gitary jako narzędzia do kolejnej próby samobójczej. Pamiętać należy, że zgodnie z art. 108 § 1 k.k.w. administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary.

Odnośnie odmowy posiadania komputera, zasadnie podnosiła strona pozwana, że powód miał możliwość korzystania ze sprzętu komputerowego pozostającego w dyspozycji wychowawcy. Powód nie może wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych z faktu, że sprzęt ten nie pozostaje do jego niczym nieograniczonej dyspozycji przez cały czas, bądź też nie spełnia oczekiwanych przez niego wymogów technicznych. Istotne jest też, że powód został zaliczony do skazanych, o jakich mowa w art. 88 §3 k.k.w. Osoba taka osadzona być winna w warunkach zapewniających wzmoczoną ochronę bezpieczeństwa zakładu. Nadto, pamiętać należy, że w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa skazany podlega kontroli osobistej. Z tych samych względów kontroli podlegają również cele i inne pomieszczenia, w których skazany przebywa, znajdujące się w nich przedmioty, a także przedmioty jemu dostarczane lub przekazywane przez niego innej osobie (art. 116 § 2 k.k.w.) Strona pozwana odmawiając powodowi zgody na posiadanie w celi komputera wskazała, że wielość przedmiotów w jego celi utrudni realizację tychże kontroli. Trudno w tej sytuacji uznać, że strona pozwana działała w celu szykanowania powoda, bez racjonalnych przesłanek i uzasadnienia podejmowanych decyzji. Powtórzyć należy, że pozwany nie udowodnił by kwestionował te rozstrzygnięcia w ramach postępowania wykonawczego.

Co się tyczy odmowy zgody na posiadanie dyktafonu, przywołać należy ponownie rozważania co do braku udowodnienia przez powoda, że kwestionował on to rozstrzygnięcie w ramach postępowania wykonawczego i konsekwencji tego. Nadto, oczywiście niezasadny jest zarzut powoda, że analizowanym tu rozstrzygnięciem strona pozwana uniemożliwiła mu skorzystanie z uprawnień z art. 358 k.p.k. Stanowi on, że jeżeli nie przemawia przeciw temu względ na prawidłowość postępowania, sąd na wniosek strony wyraża zgodę na utrwalenie przez nią przebiegu rozprawy za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk. W pierwszej kolejności dostrzec należy, że powód nie tylko nie udowodnił, lecz nawet nie stwierdził by w toku jakiegokolwiek postępowania karnego Sąd wyraził zgodę na utrwalenie przez niego przebiegu rozprawy w sposób, o jakim mowa w art. 358 k.p.k., zaś przyczyną braku skorzystania z tego uprawnienia był brak możliwości posiadania odpowiedniego sprzętu. Niezależnie od tego, wskazać należy, że nie jest rzeczą zakładu karnego dbałość o prawidłowość przebiegu postępowania karnego w jego fazie sądowej. Gwarancji praw strony służą takie instytucje procesu karnego jak prawo do obrońcy z urzędu, zapoznania się z aktami sprawy, czy też możliwość żądania sprostowania protokołu rozprawy.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że wydając kwestionowane przez powoda decyzje strona pozwana nie podjęła żadnych bezprawnych (a tym bardziej zawinionych) zachowań, ani też nie zostało naruszone w związku z tymi rozstrzygnięciami jakiegokolwiek dobro osobiste powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak na wstępie.